

**PROF. ADAM PRÓŃ
WŁADZA GŁODZI NAUKOWCÓW**

**CO ROKU TONIE
KILKuset POLAKÓW**

**HAMAS-IZRAEL
NIKT NIE JEST ŚWIĘTY**

**OLGA ŻUKOWICZ
DOBRY SEKS 55+**

CO PO WYBORACH

Ewa Woydyło-Osiatyńska
Problemy Polski nie znikną.
Będzie je miał ten, kto wygra



ISSN: 1509-3115 Indeks: 353299



9 771509 311300

teatr powszechny

Teatr, który się wtrąca



Król zwierząt

reż. Karolina Porcari

premiera: 20 i 21 października 2023

pokaz popremierowy: 22.10.2023

pokazy z napisami w j. włoskim

Król zwierząt to spektakl przeznaczony dla młodej widowni od 12. roku życia. Podstawą literacką są „Baśnie włoskie” Itala Calvina (m.in. „Król zwierząt”, „Wąż”, „Trzy psy” i „Papuga”). Wybitny pisarz zebrał z różnych włoskich regionów przekazy i legendy ludowe, i opowiedział je na nowo. Wiele z nich łączy perspektywę ludzką i zwierzęcą. Maski zwierzęce to metafory pewnych zachowań, wartości i talentów, które tworzą odrębne światy. Jednak nie zawsze są one tylko piękne i symboliczne. Nie zawsze też opowieści Calvina mają szczęśliwe zakończenie, ale każda z nich posiada głęboką warstwę emocjonalną i filozoficzną.

patronat honorowy spektaklu

partner spektaklu

sponsor główny spektaklu



Instytucja Kultury
miasta stołecznego
Warszawy



Ambasciata d'Italia
Warsavia



INTESA SANPAOLO

www.powszechny.com



Jutro musi być lepsze

Nie jestem przesądny. Ale pisanie komentarza w piątek 13 października do numeru, który czytelnicy dostaną już po wyborach, w poniedziałek, jest zadaniem prawie beznadziejnym. Podobnie jak wcześniejsze przygotowanie tekstu okładkowego w taki sposób, by nasz tygodnik mógł się obronić w tygodniu powyborczym. A zapowiada się tydzień gorący od emocji. Będzie wszystko. Od triumfu do zawodu.

Jak mamy się zachować w tak wybuchowej sytuacji? Zapytaliśmy o to Ewę Woydytło-Osiatyńską, doktora psychologii i terapeutę. Zachęcam do lektury rozmowy, którą przeprowadził Robert Walenciak. Wprowadza ona do naszych rozgorączkowanych głów myśl, że tyle będzie w naszym życiu ładu, ile sami z sobą potrafimy zrobić. Taki dystans będzie nam teraz bardzo potrzebny.

Dzień po wyborach polskie problemy nie znikną. Będą je mieli na głowie przede wszystkim ci, co wygrają. Co raz głębsze podziały między Polakami nie znikną. Wręcz przeciwnie. Bezwzględna, często bardzo brutalna kampania mocno je pogłębiła. Jak więc ma z tym żyć przeciętny człowiek? Ten, któremu polityka co i rusz wchodzi z buciurami w życie? Jedni są po stronie zwycięzców i utwierdzają się w przekonaniu, że ta druga część jest jakaś dziwna, obca, niby rodacy, ale nie tacy jak my. A przegrani? Myślą w sumie to samo, tyle że dokładnie odwrotnie.

Po wyborach może nastąpić wygaszanie nastrojów wojny plemienniej. Może. Ale wiele zależy od polityków. Od tego, czy popłyną od nich sygnały uspokajające emocje. Bo te mogą wymknąć się spod kontroli. Do tego pieca już tyle nasypano, że taki scenariusz też jest możliwy. I co wtedy zrobimy? Autorytet ustępującej władzy jest dość powszechnie kwestionowany. Większość Polaków, co wynika z wszelkich badań, nie czuje się bezpiecznie. Dość kuriozalnym symbolem władzy w tym obszarze są Mariusz Błaszczak, który sam siebie mianował najważniejszym żołnierzem, i komendant policji, który jakimś cudem nie zabił siebie i policjantów w Komendzie Głównej.

Wśród kandydatów do Sejmu popieraliśmy na naszych łamach autorów tekstów do PRZEGLĄDU. Małgorzata Żuber-Zielicz i Jarosław Makowski startowali z list KO. Popieraliśmy Waldemara Witkowskiego, szefa Unii Pracy, kandydata do Senatu z Nowej Lewicy, i Adama Bodnara, kandydata do Senatu z listy KO. Zachęcaliśmy czytelników do poparcia Agaty Diduszko-Zyglewskiej, Bożeny Przyłuskiej i Pawła Kasprzaka z list Nowej Lewicy oraz Czesława Siekierskiego z Trzeciej Drogi.

Pełny pluralizm. A jedynym kryterium było to, że wspieramy wartościowych ludzi. Takich, którzy bardzo by się przydadali w nowym parlamencie. A ja, jak nasi czytelnicy, ciągle liczę, że jutro musi być lepsze od wczoraj.



ROCZNICA PAŹDZIERNIKA '56
Wydarzenia, które odmieniły historię Polski

PRZEŁOM PAŹDZIERNIKA '56

47 zł
17 zł

Zamów na sklep.tygodnikprzeklad.pl lub wpłać na konto: 72 1090 2851 0000 0001 2023 9821 Fundacja Oratio Recta, 03-410 Warszawa, ul. Inżynierska 3 lok. 7. Darmowa wysyłka listem nierejestrowanym Poczta Polska.

W NUMERZE

KRAJ

- 8 Problemy Polski nie znikną. Będzie je miał ten, kto wygra**
– rozmowa z dr Ewą Woydyłło-Osiatyńską
- 12 Przepraszamy za utrudnienia**
Wyborcza polityka cenowa Orlenu
- 15 Wciąż idziemy na dno**
Polacy nie umieją pływać
- 18 Zarobki bez dyplomu**
Nie trzeba być magistrem
- 42 Prawda wyszła na jaw**
Wygrana upartego związkowca
- 55 Kto się upomni o Sandrę**
Wiesz się odwrócić od tragedii

ZAGRANICA

- 20 Nikt nie jest święty**
Izrael i Hamas mają swoje racje
- 23 Zwycięzcą konfliktu**
Izraela z Hamasem będzie Iran
- Państwo ajatollahów przeciw demokracji
- 28 Wyspa iluzji**
Rozczarowani brexitem

GLOBALNY PUNKT WIDZENIA

- 25 Co zrobi Ameryka?**
Martwa doktryna Bidena
- Chaotyczne reakcje

OPINIE

- 32 Adam Proń**
Wyznania starego profesora
- 36 Piotr Kimla**
Opaczna pedagogika kina amerykańskiego

HISTORIA

- 38 Lenino – symbol przyszłego zwycięstwa**
Bitwa, która nie poszła na marne

KULTURA

- 44 Trzeba coś skończyć, żeby zabierać się do następnego**
– rozmowa z Arturem Paczesnym
- 48 Baśń ku przestrodze**
– rozmowa z DK Welchman
(Dorotą Kobielą)
- 50 Culturalia**
- 66 Picasso**

PSYCHOLOGIA

- 52 Najlepsze przed wami**
– rozmowa z Olgą Żukowicz

OBSERWACJE

- 58 Hodując własnego wroga**
Obce rośliny na naszym terytorium
- 60 Twarze**
Fotografie prof. Grzegorza W. Kołodki

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 Jerzy Domański**
Jutro musi być lepsze
- 31 Jan Widacki**
Jak nie powinna wyglądać debata
- 35 Roman Kurkiewicz**
Jak ja Państwu zazdroścę...
- 43 Tomasz Jastrun**
Nadzieja
- 47 Wojciech Kuczok**
Ten pierwszy poniedziałek
- 51 Agnieszka Wolny-Hamkało**
Gotyk polski

44

KULTURA



TRZEBA COŚ SKOŃCZYĆ, ŻEBY ZABIERAĆ SIĘ DO NASTĘPNEGO

– rozmowa z Arturem Paczesnym



52

PSYCHOLOGIA

NAJLEPSZE PRZED WAMI

– rozmowa
z Olgą Żukowicz

58

OBSERWACJE



HODUJĄC WŁASNEGO WROGA

Obce rośliny na naszym terytorium

Projekt okładki: Iza Mierzejewska

FOT. SHUTTERSTOCK



f Wybory w cieniu Kościoła

Nigdy w całym moim życiu nie słuchałam biskupów w kwestii tego, na kogo mam głosować. Podobnie jak moi rodzice czy mąż. Wystarczy, gdy księża będą głosili Ewangelię.

Teresa Moza



Wszyscy, nawet lewica, chcą mieć dobre relacje z Kościołem katolickim. Od ponad 30 lat rządzi on krajem i nie zanosi się na to, żeby cokolwiek w tej kwestii się zmieniło...

Stelios Lotsios

Pisowskich czasopism nie tykam, bo bije od nich nienawiść i ciągłe podkręcanie podziałów. Tak samo jest w mediach, które z Donalda Tuska robią jeźdźca na białym koniu. Trzeba mieć jakiś umiar i być pośrodku. PRZEGLĄD musi walczyć na rynku, bo ma swoją stałą grupę czytelników, którzy ze swoimi poglądami tak naprawdę nie będą mieli alternatywy.

Kamil Wójcik

f Utopia i koszmar w jednym

Od lat widzę w amerykańskich filmach, że tam też dostrzegają pewne problemy z „amerykańskim snem”. Piszę rzecz jasna nie o filmach popularnych, ale o tych dobrych. Niczego one jednak nie zmieniły w amerykańskiej rzeczywistości ani w postrzeganiu USA przez większość Polaków. Nie wiem, na jakiej zasadzie ten „czar” działa, że z taką łatwością ignoruje się nędzę, bezdomność, rasizm (dotyczy



Utopia i koszmar w jednym

Katolizm ma być zwiastowaniem nowego jutra Ameryki. Tymczasem kryje się w niej koszmar.

również Azjatów) i wiele innych rzeczy. Zakłębieniem jest słowo demokracja, stosowane zamiennie ze słowem wolność. Jak naprawdę te zakłęcia działają na rzeczywistość, mało kto chce analizować.

Michał Błaszczak

P Widzę wiele przypadków naruszeń wolności i praw

Przeczytałem z uwagą wywiad z rzecznikiem praw obywatelskich. Można zgodzić się lub nie z przedstawionymi tam argumentami, jednak w pierwszej odpowiedzi na pytanie red. Andrzeja Dryszla rzecznik albo zapomniał, albo przeoczył, albo przemilczał art. 22 ust. 5 ustawy o referendum ogólnokrajowym, który mówi o możliwości przedarcia karty referendalnej i jakie ma to konsekwencje dla obliczania rezultatów referendum. Oczywiście natychmiast znajdują się przeciwnicy przedarcia karty referendalnej, gdyż grożą za to określone konsekwencje prawne, przewidziane w art. 248 Kodeksu karnego. Jednak należy tu przypomnieć, że głosowanie w wyborach jest TAJNE i wyborca ma prawo w sposób całkowicie wolny, bez jakiegokolwiek ingerencji/podglądania dokonać wyboru, a do tego służy obowiązkowe w każdym lokalu wyborczym stosowne pomieszczenie (kabina z kotarą). W tym pomieszczeniu wyborca może dokonać również czynności, o której mówi art. 22 ust. 5 ustawy o referendum ogólnokrajowym. Po jej ewentualnym dokonaniu wyborca ma pełne prawo wrzucenia wszystkich otrzymanych kart do urny i nikt nie może nawet próbować się zapoznać z ich treścią i formą. (...) Tajność głosowania jest niezbywalnym prawem i trzeba z niej korzystać.

Roman Walicki



Widzę wiele przypadków naruszeń wolności i praw

W 2022 - do Biura Rzecznika Praw Obywatelskich wpłynęło ok. 80 tys. skarg, ich liczba rośnie z roku na rok



PROF. MARCIN WŁAZEK

ZDJĘCIE TYGODNIA



Podczas uroczystej inauguracji nowego roku akademickiego Aleksander Kwaśniewski odebrał doktorat honoris causa Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego. Laudację dla uhonorowanego wygłosił prof. Jan Widacki. 6 października 2023 r.

Wśród 6656 kandydatów do Sejmu było 3706 mężczyzn i 2950 kobiet. Do Senatu kandydowało 360 osób, w tym 291 mężczyźni.

W wyniku konfliktu z min. Mariuszem Błaszczakiem rezygnację złożyli najważniejsi dowódcy polskiej armii: **gen. Rajmund Andrzejczak**, szef Sztabu Generalnego WP, i **gen. Tomasz Piotrowski**, dowódca operacyjny. Zastąpił ich desant z Wojsk Obrony Terytorialnej – **gen. broni Wiesław Kukula** i **gen. dywizji Maciej Klisz**. Bardzo daleko im do kompetencji poprzedników, ale blisko do PiS.

Prezydent Aleksander Kwaśniewski otrzymał **tytuł doktora honoris causa Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego**. „Nie dzielił, ale łączył. Nie inicjował sporów, ale był w nich arbitrem, łagodził je”, mówił w laudacji **prof. Jan Widacki**.

Prezydenckie „wybory kompetowe”, które PiS chciało zorganizować w 2020 r., choć się nie odbyły, **kosztowały ok. 100 mln zł**. Zapłaciła za nie Poczta Polska za rządów pisowskiego prezesa Tomasza Zdzikota (w nagrodę za postuszeństwo trafił do KGHM). Zostały po nim w magazynach Poczty w Niepołomicach 4 tys. przezroczytych urn z pleksi. Do dziś Poczta sądzi się o 14 mln zł.

Okolo 2 mld zł rocznie wydaje państwo na katechetów. Jest ich w Polsce ok. 30 tys., z czego 17 tys. to osoby świeckie, ponad 10 tys. to księża i zakonnicy, a 2 tys. – zakonnice.

Według Onetu **czworo prowadzących**

„Wiadomości” w TVP zarobiło w ciągu pięciu lat prawie 12 mln zł netto. A według NIK bylemu szefowi Telewizyjnej Agencji Informacyjnej Jarosławowi Olechowskiemu wypłacono 1,5 mln zł. W latach 2017-2022 TVP SA otrzymała z budżetu państwa 7,2 mld zł, a w 2023 r. 2,347 mld zł. Jest więc kasa, by hojnie nagradzać heroldów PiS.

Największy podatek dochodowy CIT zapłacił w 2022 r. polski bank PKO BP – 1,66 mld zł. A francuski BNP Paribas tylko 367 mln zł.

Radosław Potrac ze Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi im. Powstańców 1863 r. z warszawskiej Pragi Północ **został Nauczycielem Roku 2023**. Uczy historii i wychowania w rodzinie.

Od 1 stycznia 2024 r. płaca minimalna wzrosła do 4242 zł brutto, a od 1 lipca do 4300. Obecnie wynosi 3600 zł brutto.

Tytuł najbezpieczniejszego gospodarstwa w 2023 r. otrzymało **gospodarstwo Jolanty i Sławomira Zdupikowskich z Wólki Zdunkowskiej (Lubelskie)**. Rolnicy na 210 ha uprawiają pszenicę, pszenżyto, kukurydzę i rzepak. W nagrodę otrzymali od KRUS ciągnik rolniczy Farmtrac 680 DTV.

Wiara w geniusz biznesowy Janusza Palikota zaszkodziła setkom osób, które zainwestowały w Manufakturę Piwa Wódki i Wina (MPWiW) oraz w Tenczynek Dystrybucja. MPWiW ma 1639 wierzycieli na kwotę 254 mln zł. Tenczynek – 2,3 tys. wierzycieli, którzy czekają na 84 mln zł.

PRZEBŁYSKI

Co zrzuca mjr Siewiera

Major Jacek Siewiera, od roku szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego, szybko nabył złych manier, jakimi popisują się gburowaci urzędnicy prezydenta Dudy. Wszyscy już zdążyli się przyzwyczaić do fatalnych obyczajów ekipy zarabiającej na chleb u prezydenta. Po rezygnacji dwóch najważniejszych generałów Wojska Polskiego mjr Siewiera parokrotnie opowiadał, że ZRZUCILI żołnierski mundur. Jakoś jeszcze nie dotarło do tego 40-letniego faceta, że zrzucić mundur to może ktoś taki jak on. Żołnierze poniewierani przez pisowską ekipę, w której mjr Siewiera też odgrywa jakąś rolę, munduru nie zrzucają. Oficerowie, których wyróżnia poczucie honoru, gdy odchodzą, to mundur ZDEJMUJĄ! Dbają o niego. Towarzyszy im w ostatniej drodze.



Łupią, bo mogą

Co łączy wszystkie banki w Polsce? Bez różnicy, kto jest ich właścicielem – Polacy, Francuzi, Hiszpanie, Niemcy, Amerykanie – niemiatosiernie łupią klientów, czyli nas. Tylko banki na Cyprze i w Grecji potrafią wydusić ze swoich klientów większe marże. W praktyce oznacza to, że z kredytobiorców zdzierają ostatnią koszulę. A jak ktoś zrobi u nich lokatę, dostaje za swoje oszczędności grosze.

Przy tak prostym mechanizmie banki bez ryzyka mają gigantyczne zyski, które szerokim strumieniem płyną do właścicieli. Mogą zatem Francuzi mieć marżę w wysokości 0,43 pkt proc., Włosi – 1,54, a Niemcy – 1,69. Jak to się ma do marży w Polsce – 3,5 pkt proc.?

A polscy rolnicy ciągle nie mają banku, który by im pozwolił prowadzić działalność na przyzwoitych warunkach. Dają więc zarobić swoim największym konkurentom z Francji.



Miszczak. Od porażki do porażki

Coraz więcej złych wiadomości z Polatu. Odkąd rządy objął tam Edward Miszczak, emeryt z długim stażem w TVN, kolejne próby przerobienia stacji Solorza na TVN kończą się kląpą. Nie spodobały się widzom wprowadzone przez Miszczaka jesienią „The Real Housewives. Żony Warszawy” i „Temptation Island Polska”.

Mają tak marną oglądalność, że przesunięto je na późniejsze godziny. Widz Polatu okazał się dużo bardziej wybredny, niż myśli dyrektor stacji. Odrzucił prostacką ofertę Miszczaka. I ciągle tęskni za Kasią Dowbor w programie „Nasz nowy dom”.

Obronili Olsztyn przed Maliszewskim

Tak się chłop starał. Tyle kasy poszło na podróże z Warszawy do Olsztyna. Ale prezes Kaczyński nie dał się oszukać tej nagłej miłości Norberta Maliszewskiego do Warmii i nie wpuścił go na listy do Sejmu. Maliszewski ma tytuł dr hab. Ale lubi, jak tytułują go profesorem, bo to bardziej pasuje do szefa Rządowego Centrum Analiz. Może Kaczyński nie lubi, jak ktoś, zamiast pracować, podróżuje do Olsztyna? I to od marca kilkadziesiąt razy. Może prezes posłuchał lokalsów, którzy nie cierpią Maliszewskiego? A może zobaczył w „Sieci” reklamę z Maliszewskim trzymającym ogromnego psa? Wielbicielowi kotów nie mogło to się spodobać. Wybory to nie koniec kłopotów Maliszewskiego. Raczej początek.





PYTANIE TYGODNIA | Dlaczego tak wielu Polaków uważa, że wybory nie zmieniają ich sytuacji?

ANDRZEJ RADZIKOWSKI,

związkowiec, przewodniczący OPZZ (2019-2022)

Aby mieć pełną odpowiedź na to pytanie, należałoby w pierwszej kolejności znaleźć sposób na zauważalną i istotną poprawę sytuacji w Polsce we wszystkich aspektach. Zarówno ekonomicznym, jak też obywatelskim, w wymiarze jakości życia czy wreszcie jeśli chodzi o podniesienie jakości usług publicznych. Przekonanie, że wybory niewiele zmieniają, wynika z tego, że ani programy, ani działania partii liczących się na scenie politycznej nie mają większego przełożenia na poprawę codzienności wyborców. Pamiętajmy, że wiele z tych ugrupowań było już w Polsce przy władzy, co również nie daje wyborcom nadziei na poprawę. Gdy przyjrzeć się samym programom wyborczym, widać tam wiele niespójności – jeśli np. program socjalny jest przyjazny, to ten obywatelski czy szeroko rozumianych wolności obywatelskich jest już mniej akceptowalny lub odwrotnie.

MICHAŁ SYSKA,

dyrektor Ośrodka Myśli Społecznej im. F. Lassalle'a we Wrocławiu

Polaryzacja polityczna rozgrzewa emocje wśród zwolenników głównych stron konfliktu politycznego. Jednak proces ten ma jeden ważny efekt uboczny – jest nim

zniechęcenie i obojętność większości społeczeństwa. Teatralizacja zachowań polityków połączona z brutalizacją języka i pustką programową mobilizuje grupy najbardziej zagorzałych politycznych kibiców, lecz demobilizuje tych, którzy w polityce szukają systemowych rozwiązań swoich codziennych problemów.

DR MICHAŁ WENZEL,

socjolog, Uniwersytet SWPS

Telewizyjna debata przywódców partii i komitetów wyborczych pokazała wysoki poziom animozji personalnych. Gdyby wyborcy po tym widowisku mieli wskazać jakieś zasadnicze różnice programowe pomiędzy głównymi konkurentami, a więc PiS i PO, to myślę, że mieliby z tym spore problemy. Wielu wyborcom polityka jawi się jako bezalternatywna. W debacie wskazywał to Krzysztof Bosak, mówiąc, że jakkolwiek ostra jest rywalizacja na poziomie kadr, to jeśli chodzi o wiele decyzji politycznych, np. dotyczących pandemii COVID-19 czy konfliktu na Ukrainie, to obydwie partie – zarówno PiS, jak i PO – głosowały właściwie tak samo. Dlatego wiele osób ma wrażenie, że niezależnie od tego, która z tych partii będzie przy władzy, polityka niewiele się zmieni. Zmienia się jedynie kadry.

Rozmawiał Kornel Wawrzyniak